

Sygn. akt II AKa 271/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA - Marek Czecharowski

Sędziowie: SA - Małgorzata Janicz (spr.)

SO(del.) - Ewa Jethon

Protokolant: sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r.

sprawy M. B. (1), urodz. (...) w W., syna W. i M. z d. P. oskarżonego z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 91§ 1 k.k.,

R. W., urodz. (...) w W., syna T. i W. z d. M. oskarżonego z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 91§ 1 k.k.,

K. M. (1), urodz. (...) w W., syna J. i A. z d. P. oskarżonego z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 91§ 1 k.k.,

D. S., urodz. (...) w J., syna B. i L. z d.S. oskarżonego z art. 280§ 2 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k., art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 279§ 1 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 12 maja 2015 r.

sygn. akt VK 116/14

- 1. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, iż orzeczoną w pkt.5a karę pozbawienia wolności wobec M. B. (1) obniża do lat 2 (dwóch), zaś kary pozbawienia wolności orzeczone wobec R. W. w pkt. 5c i wobec K. M. (1) w pkt. 5b obniża do lat 5 (pięciu);*
- 2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;*
- 3. na podstawie art. 63§ 1 k.k. na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym M. B. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 21 stycznia 2014 r do dnia 12 maja 2015 r, R. W. od dnia 20 stycznia 2014r do dnia 12 października 2015r, K. M. (1) od dnia 28 lipca 2014r do dnia 12 października 2015r;*
- 4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów B. K. oraz Ł. K. Kancelarie Adwokackie w W. kwoty po 738 zł, w tym 23% VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej przed Sądem Apelacyjnym;*

5. *zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążając Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015r Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie skazał oskarżonych M. B. (1), R. W., K. M. (1) i D. S. za czyny z art. 280§ 1 k.k. oraz 280§2 k.k. w zw. z art. 64§ 1 kk (wobec D. S.). Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy wszystkich oskarżonych.

Obrońca oskarżonego **M. B. (1)** zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego , w części co do orzeczenia o karze. Skarżąca wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie łagodniejszej kary przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Obrońca oskarżonego **R. W.** zaskarżył wyrok w części tj. w całości co do pkt. 1 wyroku, w części co do punktów 2 i 5. Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt 1 wyroku, oraz o zmianę w zakresie opisu czynu w pkt 2 i zmianę poprzez złagodzenie kary co do pkt. 5 wyroku.

Obrońca oskarżonego **K. M. (1)** zaskarżył wyrok w całości co do tego oskarżonego i wniósł o uniewinnienie oskarżonego od czynów z pkt 1i 3 wyroku, zaś co do pkt 3 o zmianę wyroku i orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Jako wniosek ewentualny obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego w tej części orzeczenia i wymierzenie wobec oskarżonego za czyny z pkt 1,2 i 3 kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Apelację wniósł także obrońca oskarżonego **D. S.** zaskarżył wyrok w części dotyczącej pkt 1,2,5 i wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku na art. 280§1 k.k. i uznanie , że działał on w ciągu przestępstw odnośnie czynów opisanych w pkt 1i 2 wyroku i wymierzenie łagodniejszej kary pozbawienia wolności, w zakresie czynu 2 o zmianę wyroku i orzeczenie kary łagodniejszej, w zakresie czynu z pkt 5 o zmianę kwalifikacji prawnej z art. 279§ 1 k.k. na art. 289§ 2 k.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje są niezasadne, jednak ich wniesienie spowodowało konieczność wydania wyroku reformatoryjnego w zakresie orzeczonych kar pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonych M. B. (1), R. W. i K. M. (1).

Na wstępie stwierdzić należy ,iż apelacje obrońców oskarżonych , za wyjątkiem obrońcy oskarżonego M. B. (1) oscylują wokół kwestii związanych z obrazą prawa procesowego, w szczególności art. 7 k.p.k., poprzez błędną ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, czego konsekwencją jest w ocenie skarżących nieprawidłowo ustalony stan faktyczny. Jedynie obrońca oskarżonego M. B. (1) zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego tj. art.60§ 3k.k. (co do pkt I i III wyroku) oraz art. 60§ 2 k.k. Alternatywne wnioski w zakresie wymierzonych kar sformułowali także pozostali skarżący. Otóż zarzuty te nie są zasadne i nie mogły być uwzględnione. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście Sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. (vide Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., sygn. akt II KK 8/15). Tego skarżący nie wykazali, polemizując jedynie z prawidłowymi, zdaniem Sądu odwoławczego, ustaleniami faktycznymi. Odnośnie zarzutów sformułowanych przez obrońcę oskarżonego K. M. (1), to przypomnieć należy, iż przekonanie swoje o winie tego oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, oparł Sąd meriti na dokładnej analizie materiału dowodowego. Jak wynika z obszernych pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia (vide strona 23-35) Sąd przeanalizował zeznania pokrzywdzonej I. A., składane na wszystkich etapach postępowania, a więc także te, które zawierały elementy precyzujące poszczególne okoliczności (zeznania z dnia 30 grudnia 2013r), słusznie także podnosząc, iż znajdują one oparcie w zeznaniach świadków D. A. i P. K., zarówno co do przebiegu

zdarzenia jak i posłużenia się nożem przez oskarżonego D. S.. Prawidłowe także ustalenia poczynił Sąd Okręgowy co do roli oskarżonego K. M. (1). Ocena wyjaśnień tego oskarżonego składanych na różnych etapach postępowania oscylowała od przyznania się do zarzucanych czynów, do zaprzeczenia jakiegokolwiek świadomości w jakim celu zawoził M. B. (1) na przystanek do W.. Słusznie także skonstatował Sąd meriti, iż wyjaśnienia, w których oskarżony nie przyznaje się do dokonania czynu z pkt. I wyroku sprzeczne są z wyjaśnieniami oskarżonego M. B. (1), który wyraźnie stwierdził, iż oskarżeni R. W. i K. M. (1) przyjechali samochodem O. (...) i w samochodzie z M. B. dokonali szczegółowych uzgodnień, powiedzieli, że dadzą mu kominiarkę oraz podali szczegóły wcześniej zaplanowanej akcji „napadu na dziewczynę, z którą jechał D. S.”. Fakt kontaktów telefonicznych pomiędzy oskarżonymi potwierdzają także wydruki połączeń (k 1126-1127, 1184-1191). Wymowa powyższych dowodów, uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne, przeczy tezie postawionej w złożonym środku zaskarżenia, aby ocena dowodów była błędna i dowolna. Podkreślić także należy, iż wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1) z postępowania przygotowawczego, czego dowodem jest analiza ich treści, nie miały na celu pomniejszenie własnej roli tego oskarżonego w dokonanych czynach, a jedynie opisanie zdarzeń w ich prawdziwym wymiarze. Odnosząc się zaś do kwestii dania wiary wyjaśnieniom złożonym w trakcie postępowania przygotowawczego, nie zaś tym, które oskarżony ten składał na rozprawie (vide strona 29-30 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia), to przypomnieć należy, iż przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu wyjaśnieniom złożonym przed Sądem nad wyjaśnieniami złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Z utrwalonego w orzecznictwie poglądu wynika bowiem, iż o wartości dowodowej wyjaśnień nie decyduje to, w jakim stadium postępowania zostały one złożone, lecz ich treść w konfrontacji z innymi dowodami. Sąd Okręgowy dokonał takiej konfrontacji i jej wynik zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, zaś przedstawiona tam argumentacja jest logiczna i pozbawiona błędu, jako taka nie przekracza granic zakreślonych art. 7 k.p.k. i zasługuje na pełną aprobatę. Niezasadny jest w tym kontekście zarzut obrazy art. 5§ 2 k.p.k. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz płynący z tej regulacji nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy Sąd orzekający rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Powyższe rozważania odnieść należy także do zarzutów stawianych rozstrzygnięciu w tej części przez obrońcę oskarżonego R. W. (pkt. 1a,b,c,d,apelacji). Przechodząc do kolejnych zarzutów podnieść należy, iż kwestie ustaleń związanych z kwotą będącą przedmiotem zaboru podczas rozboju na stacji dystrybucji gazu, jak i przebiegu tego zdarzenia, poczynił Sąd orzekający dokonując oceny całokształtu zgromadzonych dowodów. Poczynając od wyjaśnień samych oskarżonych, którzy co do zasady przyznali się do dokonania tego przestępstwa, negując jednak kwotę pieniędzy którą zabrali, a kończąc na zeznaniach pokrzywdzonego B. D. (1) oraz świadka M. B. (3). Słusznie skonstatował Sąd meriti, iż brak jest powodów aby negować relacje pokrzywdzonego, nie ma bowiem logicznych powodów wymyślania przez B. D. ani uderzenia butlą gazową w głowę, ani faktu znalezienia przez niego następnego dnia tej butli, jak i kwoty pieniędzy będących przedmiotem zaboru, skoro kwestia samego rozboju w świetle okoliczności faktycznych jest bezsporna. Sąd odwoławczy w całości podziela wywody Sądu I instancji zawarte na stronach 42-44 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Kwestię braku zabezpieczenia gaśnicy wyjaśnia informacja o uprzątnięciu miejsca przed dokonaniem czynności procesowych w terenie (vide strona 129-130 akt postępowania – protokół oględzin miejsca rozboju), zaś kwestię rodzaju doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń –dokumentacja medyczna ze szpitala w W. jak i pisemna opinia sądowo- lekarska biegłego J. M. (strona 506 akt postępowania). Odnosząc się wprost do zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego K. M. (1), przypomnieć należy skarżącemu, iż z dokumentacji tej wcale nie wynika „jednoznacznie mniejszy zakres obrażeń ciała B. D.”. Biegły opisał obrażenia jako uraz głowy, ranę tłuczoną okolicy czołowej lewej oraz stłuczenie klatki piersiowej po stronie lewej oraz stwierdził, iż obrażenia te mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego, który, przypomnijmy, zeznał, że trzech mężczyzn zadawało mu uderzenia nogami i rękoma, a on usiłował się bronić, został też uderzony butlą gaśnicy w głowę. Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należy zarzuty obu apelujących (vide pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego R. W.) za niezasadne. Co zaś się tyczy zarzutu z pkt. 7 apelacji obrońcy oskarżonego K. M. (1), stwierdzić należy, iż podnosząc go skarżący kwestionuje ocenę zeznań świadka L. M., a poprzez obrazę art. 7 k.p.k., błędne ustalenie stanu faktycznego odnośnie czynu z pkt. III zaskarżonego wyroku. Zarzuty te (pkt 7 i 8 apelacji) nie są zasadne. W kontekście rozważań czynionych na potrzeby apelacji w tym właśnie zakresie, podtrzymać należy stanowisko wyrażone we wcześniejszych motywach niniejszego uzasadnienia, iż prawem Sądu orzekającego jest nie tylko poddanie ocenie wyjaśnień czy też zeznań składanych na

różnych etapach postępowania, ale i różnorodna ich ocena, o ile czyniona jest w zgodzie z regułami opisanymi przez art. 7 k.p.k. Tak też się stało w rozpoznawanej sprawie, w odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego M. B. (1), który przyznał się do dokonania czynu z pkt III wyroku, i wyjaśnił dokładnie o jego przebiegu, ale co istotne z punktu widzenia oceny zarzutu apelacji, także co do roli oskarżonego K. M. (1). Wyjaśnienia te przeczą tezie forsowanej przez skarżącego, jakoby oskarżony ten w ogóle w rozboju nie brał udziału. Co symptomatyczne, obrońca w ogóle pomija treść tych wyjaśnień, podważając jedynie dowód z zeznań świadka L. M.. Tymczasem wyjaśnienia te, z fazy postępowania przygotowawczego, są zgodne z zeznaniami świadka, który zeznał iż „trzeci mężczyzna po zejściu nie odjechał samochodem, gdyż pozostali na niego nie czekali, mimo, że biegł w ślad za uciekającym M. B.”. Pomija także zupełnie skarżący treść wyjaśnień oskarżonego R. W., który także opisał rolę oskarżonego K. M. jako osoby „stojącej na czatach”, podał, iż we trzech ustalili szczegóły rozboju, wspólnie go dokonali i wreszcie podzielili się łupem. Sam zresztą oskarżony K. M. nie negował swojej obecności na miejscu przestępstwa, a jedynie swoją w nim rolę, co biorąc pod uwagę wszechstronną analizę dowodów przeprowadzoną przez Sąd orzekający, nie może być uznane za prawdę. Ocenę dowodów dokonaną na stronach 14-23 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny w całości podziela. Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy, iż z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonym. Z tych właśnie powodów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych zarzutów nie sposób podzielić.

W związku z zakresem zaskarżenia niniejszego orzeczenia, Sąd odwoławczy, w kontekście stawianych zarzutów, przeanalizował także wymiar kar orzeczonych w stosunku do wszystkich oskarżonych. Ocena ta spowodowała wydanie wyroku reformatorskiego właśnie w zakresie wymiaru kar. Co prawda nie ma podstaw do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary (zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego M. B.), jednak stwierdzić należy, iż Sąd orzekający nie przydał właściwego znaczenia okolicznościom wyraźnie łagodzącym stojącym po stronie tego oskarżonego, takim jak uprzednia niekaralność, przyznanie się do dokonania zarzuczanych mu czynów, złożenie szczegółowych i w większości ocenionych jako wartościowe i prawdziwe wyjaśnień, wreszcie wyrażenie skruchy i naprawienie szkody. Jeśli chodzi o oskarżonych R. W. i K. M. (1), wymiar kary po jej obniżeniu, w ocenie Sądu odwoławczego w sposób właściwy uwzględnia ich postawę procesową, jak i role w poszczególnych czynach.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz wobec niestwierdzenia uchybień określonych w przepisach art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.